

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH

Go słysząc w sprawie zabójstwa Rutszajna

Z PRZECHADZEK URBANISTYCZNYCH

NA ROGU KJOWSKIEJ I SŁOWACKIEJ

Wartość produkcji rolniczej w Polsce

W organie związku organizacji rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej („Rolnik Ekonomista” Nr. 13-14) znajdujemy ciekawą, podjętą przez p. Wachawę Ponikowskiego, próbę obliczenia wartości produkcji rolniczej w Polsce w roku gospodarczym 1927-1928.

Wysokość produkcji rolniczej pojmować można w czworaki sposób: a) jako ogół produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych bez względu na to, czy produkty te zostały w obrębie gospodarstw przetworzone lub w inny sposób zużytkowane, b) jako ostateczny cel zabiegów ludzi gospodarujących, c) jako tak zwany dochód brutto końcowy w znaczeniu nadanym tej wielkości przez profesora Laura, i wreszcie d) jako wielkość, którą nazywano „powierzchnią styczną” między warsztatami rolniczymi a otaczającym środowiskiem, a którą otrzymujemy po potrąceniu od dochodu brutto wszystkich produktów nie wychodzących z reguły poza obręb warsztatu rolnego, służących zatem do wytwarzania oraz utrzymywania ów warsztat w niezmiernym stanie.

INFORMACJE

DROBNE KUPICTWO PRZECIWKO RYCZAŁTOWEMU OPODATKOWANIU

Zjazd radców izb przemysłowo-handlowych, reprezentujących Centralę drobnego kupców i handlarzy w Polsce, który się odbył w Warszawie uchwalił w sprawie ryczałtowego opodatkowania drobnego kupiectwa następujące postulaty:

Wprowadzenie ryczałtowego opodatkowania drobnego przedsiębiorstwa w formie, przewidzianej w art. 76 Ust. o podatku przemysłowym i par. 79 Rozporządzenia wykonawczego, pomijając względy natury technicznej i społecznej, przeciw kardynalnym zasadom teorii skarbowości, ustalonym przez twórcę teorii Adama Smitha, a mianowicie zasadom sprawności i równości podatkowej.

Obroty przedsiębiorstw III i IV kat. handlowej mają tak wielką skalę rozpiętość, tak znaczny jest ich wpływ na wysokość wartości w jednej gałęzi handlu, że obciążenie ich ryczałtem jest wprowadzaniem „przeciętnej normy obrotu”. Tak np. w branży nabiałowej w Bazarze Janasza w Warszawie obroty za rok 1928 w przedsiębiorstwach IV kat. handl. wahały się od 20.000 zł. do 100.000 zł. to samo dzieje się w Halach Mirowskich we wszystkich branżach również na bazarze Różycyńskiego.

Ustalenie więc „przeciętnej normy obrotu” przyczynić się może jedynie do powiększenia części płatników tejże gałęzi handlu (branży).

W myśl art. 76 ustęp ostatni Ustawy podział ryczałtowych kwot uskuteczniają komisje szacunkowe na rok kalendarzowy z góry.

Zupełnie zrozumiałe jest, że nikt nie jest w stanie przewidzieć sytuacji gospodarczej i ustalić zgóry przeciętnej obrotu.

Aczkolwiek par. 79 rozp. wykonawczego przewiduje inny tryb postępowania, Naczelny Urząd Skarbowy przedkładał wnioski do 31 grudnia roku, poprzedzającego rok podatkowy to jednak prace dotyczące ustalenia powyższych norm mają być rozpoczęte conajmniej na trzy miesiące przed powyższym terminem. Jeżeli zwązamy, że przeciętne normy obrotów ustalają Komisje Szacunkowe po wysłuchaniu opinii rzeczoznawców, to należy przejść do wniosku, że termin 3 miesięczny nie jest przesadzony.

Drobne kupiectwo, które jest naogół słabo reprezentowane w Komisjach Szacunkowych (w niektórych zupełnie nie jest reprezentowane) wyraża obawę że wymiar w tych warunkach uskuteczni może w wielu wypadkach okazać się błędnym, wobec niemożności odwołania się może pociągnąć za sobą nieobliczalne wprost skutki.

Postępowanie odwoławcze przy ustalaniu „przeciętnej normy obrotu” będzie uniemożliwione, gdyż ogólna suma ryczałtowa dla wszystkich przedsiębiorstw zostanie niezmieniona. Przeniesienie więc płatnika z jednej kategorii obrotów do innej będzie zawsze odbywało się kosztem innego płatnika.

Reasumując powyższe przychodzimy do wniosku, że przy obecnie obowiązującej klasyfikacji przedsiębiorstw handlowych opartej wyłącznie na oznakach przypadkowych ustaleniu ryczałtowego opodatkowania drobnego przedsiębiorstwa jest niemożliwym i okazać się może zgubnym dla drobnego kupiectwa.

Wielkość wytwórczości rolniczej, rozumianej w znaczeniu dochodu brutto końcowego laurowskiego, p. Ponikowskiego szacuje na przeszło 11 miliardów zł., w tem na wytwórczość roślinną przypada 6431269761 zł. i na wytwórczość zwierzęcą — 4765764479 zł. (h).

Wartość wytwórczości rolniczej, rozumianej w znaczeniu dochodu brutto końcowego laurowskiego, p. Ponikowskiego szacuje na przeszło 11 miliardów zł., w tem na wytwórczość roślinną przypada 6431269761 zł. i na wytwórczość zwierzęcą — 4765764479 zł. (h).

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód — 376.448.000 złotych.

Zestawiając te pozycje otrzymujemy następującą wartość wytwórczości roślinnej:

Wartość wytwórczości łąkowej (siano) — 932.634.000 zł.

Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano) — 102.408.300 zł.

Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych) — 555.152.617 zł.

Siedlstwo w sprawie głośnego wypadku na ulicy Słowackiego spoczywa w ręku prokuratora Sądu Okręgowego p. Dembickiego, który obecnie przystąpił do badania świadków znajdujących się wówczas na ulicy Słowackiego. Pierwszym zeznał dozorca składów Welera który stwierdził, że widząc uciekającego osobnika a za nim biegnących i wzywających do zatrzymania się dwóch znanych mu osobie wywiadowców policji sądził że ma przed sobą jakiegoś przestępcę i usiłował go zatrzymać. W chwili gdy otrzymał klasę laską zbiegł z chodnika z zamiarem schowania uciekającego w dalszym ciągu lecz w tym momencie dopadł zbiega jeden z wywiadowców, jak wiadomo Turkowski, który jednym strzałem zabiegł.

Zeznał dalej przedkładający wówczas ulicą dorozkacz Abram Lew i który po wypadku odwoził zabitego Rutszajna do Pogotowia Ratunkowego. Lew stwierdza że Turkowski strzelił w momencie gdy Rutszajna podniósł laskę by słońcem się odgonić go wywiadowców i dozorcy nocnego.

Zabity Rutszajn jak już donosiłmy był przedświecłą cją leśnym i na kilka godzin przed wypadkiem miał zawrzeć umowę na kupno lasu. Wobec tego że transakcja niedoszła narazie do skutku przyszykowane jako xadatek pieniądze w wysokości 5 tysięcy złotych Rutszajn miał przy sobie. Podczas rewizji u zabitego w kieszeni znaleziono weksle na 4 tysiące złotych i 1000 złotych gotówką.

Osoby, którym Rutszajn miał wypłacić a conto należności za las, będą również zbadane a to w celu ustalenia jakie sumy miał Rutszajn tego wieczoru przy sobie i czy w gotówce czy też w weksłach.

Dość, najdalej w poniedziałek śledztwo zostanie najprawdopodobniej zakończona i opiero wówczas będzie można podać ostateczne jego wyniki, kładąc kres różnym wersjom w tej smutnej sprawie.

Dowiedziemy się dodatkowo, że wiadomości, którą podaliśmy w numerze onegdajszym, o wezwaniu kom. Nowakowskiego do Komendy Głównej Policji w Warszawie, — jest nieścisła, gdyż p. Nowakowski jechał istotnie do Warszawy, ale w sprawach osobistych, niż p. Sprawą Rutszajna nie mających wspólnego. (c)

Ważącami się do lotu, u góry napis: „Rzeczpospolita Polska”.

Na otoczce napis: „Salus Reipublicae Suprema Lex”.

TEATR I MUZYKA

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Występ praskiej grupy Teatru Artystycznego Stanisławskiego. Dzisiaj — drugi występ znakomitego zespołu Teatru Artystycznego Stanisławskiego. Ukazuje się sztuka M. Gunkina „Na dnie”.

Dalszy repertuar zapowiada w niedzielę — „Wisłowo sad” Czehowa, w poniedziałek „Ożenek” Gogola, w wtorek „Połtwa ciemnoty” Tolstoja.

Występy Teatru Artystycznego wzbudziły ogólnie zainteresowanie. Wykonanie sztuki stoi na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Kasa czynna codziennie od 11 do 1 i 3 do 9 wiecz. Bilety wolnego wejścia — nieważne.

Siostry Halama w Wilnie. Znakomitej tancerki, artystki Teatru „Morskie oko” siostry Halama wystąpią w Wilnie dwukrotnie w sobotę 3-go i w niedzielę 4-go sierpnia w gmachu Teatru Polskiego.

Pozatem w wykonaniu programu biorą udział Serafina Talario, wybitna pieśniarka oraz Adam Leliwa (junior).

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego od 11-1 i 3-9 wiecz.

Audycja recytacyjna w Radjo. W poniedziałek 29 b. m. o godz. 7 min. 25 w odbędzie się audycja recytacyjna poezji Asnyka, w wykonaniu Zbigniewa Smałowskiego.

CO GRAJĄ W KINACH?

Helios — Zony szalone. Kino Kol. „Ognisko” — Szkoła Paryska. Lux — Burza, w roli głównej John Barrymore.

Kino Miejskie — Rozpętane żywioły. Polonia — Za naszą i waszą wolność. Piccadilly — Tajemnica przystanku tramwajowego. Swińtoid — Szczepa na carskim balu. Wanda — Wieczny płomień miłości.

WYPADKI I KRADZIEŻE

(c) Wycieśli garderobę. Na szkole Waleenty Bartoszewiczówny i Kazimierzy Wankowskiej zamieszkałych przy ulicy Dominikańskiej 4, nieujawnieni sprawcy wycieśli z ich mieszkania garderobę wartości 300 złotych.

(c) Skradli wędlinę. Z lodowni Kazimierzy Cichonowej (Antokolska 149) skradziono zapas różnych wędlin i piwa na ogólną sumę 250 złotych.

(c) Ujęcie kieszyniowca. Na górnym uczynku kradzieży pieniędzy z kieszeni Magdaleny Stankiewicz (Archiwalska 6) kupującej jagody na rynku drzewnym przy ulicy Zawalnej zatrzymano Jadvigę Nassewicz b. st. m. zam.

(c) Wodźka ukryta w drzewie. Kontroler firmy „Klucze” Stefan Pysiński (Strycharska 20) znalazł na podwórku posesji Nr. 2 przy ulicy Nowogrodzkiej ukrytą w drzewie 17 butelek wódki i kilka pudełek sprżętoły i sardynek niewiadomego pochodzenia.

(c) Robotnik spadł z okna 3 piętra. Wczoraj w dzień podzaz pracy nad odnawianiem ram okiennych w oficynie domu Nr. 1 przy ulicy Garbarskiej wypadł z okna 3 piętra malarz lat 19 nieustalonego nazwiska. Nieszczęśliwy padając na bruk podwórka uległ złamaniu nogi, zgruchotaniu stopy i ciężkim obrażeniom na całym ciele. Pogotowie ratunkowe odwoziło go do szpitala św. Józefa.

(c) Podrutek. W bramie domu Nr. 15 przy ulicy Wileńskiej Maria Kiziewicz zamieszkała tamże znalazła podrutek pociemniały w wieku około 14 dni, przy którym była przyczepiona kartka z napisem „Pałucki”.

(c) Zaginęła. Piotr Danilonek (Teatralna 5) powiadomił policję o zaginięciu jego wychowanka 15-letniej Wierzy. Danilonek, która przed kilku dniami wyszła z domu i dotychczas nie powróciła.

(c) Otruli się jodyną. Wczoraj rano nad brzegiem Wilny w wylotu ulicy Staro-Szachtowej znaleziono zatrutego jodyną 20-letniego Izraela Kaca (Tarfaki 2). Samobójca w stanie ciężkim ułożono w szpitalu żydowskim. Powodem targnięcia się na życie było to erotyczne.

(c) Aresztowano trzech rzekomych dywersantów. Na odcinku Kraśne zostali ujęci trzej osoby, którzy pod osłoną nocny usiłowali przedostać się do Rosji sowieckiej. Wobec tego że zatrzymania pochodzą z Rosji sowieckiej i nie mogą wyłomaczyć się w jakim celu przeszli na terytorium polskie zachodzi podejrzenie, że są to dywersanci względnie bandyci przybyli na nasze terytorium, na występy.

(c) Postulowano uciekającego z granic. W pobliżu Wielkich Hutor usiłowali przejść granicę do Litwy mieszkanki białogostoku Jakób Kagan. Gdy zbliżał na wezwanie nie zatrzymał się patrol K.O.P. dalsze ranoję w nogę i rękę. Przy ranym znaleziono notatkę świadczącą że usiłował on zbiec w obawie przed aresztowaniem z działalność komunistyczną.

Wartość wytwórczości łąkowej (siano)	932.634.000 zł.
Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano)	102.408.300 zł.
Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych)	555.152.617 zł.
Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód	376.448.000 zł.
Wartość wytwórczości roślinnej	1.967.643.000 zł.

Wartość wytwórczości łąkowej (siano)	932.634.000 zł.
Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano)	102.408.300 zł.
Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych)	555.152.617 zł.
Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód	376.448.000 zł.
Wartość wytwórczości roślinnej	1.967.643.000 zł.

Wartość wytwórczości łąkowej (siano)	932.634.000 zł.
Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano)	102.408.300 zł.
Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych)	555.152.617 zł.
Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód	376.448.000 zł.
Wartość wytwórczości roślinnej	1.967.643.000 zł.

Wartość wytwórczości łąkowej (siano)	932.634.000 zł.
Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano)	102.408.300 zł.
Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych)	555.152.617 zł.
Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód	376.448.000 zł.
Wartość wytwórczości roślinnej	1.967.643.000 zł.

Wartość wytwórczości łąkowej (siano)	932.634.000 zł.
Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano)	102.408.300 zł.
Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych)	555.152.617 zł.
Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód	376.448.000 zł.
Wartość wytwórczości roślinnej	1.967.643.000 zł.

Wartość wytwórczości łąkowej (siano)	932.634.000 zł.
Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano)	102.408.300 zł.
Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych)	555.152.617 zł.
Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód	376.448.000 zł.
Wartość wytwórczości roślinnej	1.967.643.000 zł.

Wartość wytwórczości łąkowej (siano)	932.634.000 zł.
Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano)	102.408.300 zł.
Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych)	555.152.617 zł.
Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód	376.448.000 zł.
Wartość wytwórczości roślinnej	1.967.643.000 zł.

Wartość wytwórczości łąkowej (siano)	932.634.000 zł.
Wartość wytwórczości pastwiskowa (siano)	102.408.300 zł.
Wartość wytwórczości ogrodowej (jabłko, gruszek, śliwek, wiśni, drzewek szkółkowych, warzyw ogrodowych oraz nasion warzywnych i kwiatowych)	555.152.617 zł.
Wartość rocznego przyrostu drzewa oraz grzybów i jagód	376.448.000 zł.
Wartość wytwórczości roślinnej	1.967.643.000 zł.

Wartość wytwórczości łąkowej (siano)	932.634.000 zł.
Wartość wytwórczości pastwiskowa (

Z całej Polski

Lotnik, który ma szczęście

Dnia 25 bm. o godz. 9-ej wiecz. por. Orłowski z 1 p. lotniczego dokonywał na aparacie „Spad 61” nocnego lotu ćwiczebnego nad Mokotowem.

W pewnym momencie, gdy pilot chciał lądować skierował aparat ku ziemi, motor z niestabilnej dotąd przyczyny, został objęty płomieniami ognia.

Por. Orłowski nie tracąc zimnej krwi wyskoczył na ziemię nie odnosząc przy tym poważniejszych obrażeń.

Planujący samolot wylądował na dach drewnianego baraku, w którym było 60 ciu robotników i my budowlanej Brygier, zajętych przy budowie szkoły Technicznej.

Huk spadającego samolotu obudził na szczęście śpiących w szopie robotników. Barak stanął w płomieniach. Wszyscy jednak ludzie zostali uratowani.

Bezładny samolot stoczył się ze spadającego dachu i wpał na stos worków z twardym cementem.

Nastąpił wybuch benzyny „Spad 61” przestał istnieć.

Na widok olbrzymiej luno, która raziła nad południową częścią Warszawy trzy oddziały straży gminowej pośpieszyły do ognia.

Dzięki szybkiej akcji ratunkowej pożar zlokalizowano. Zniszczona część szopy nie przedstawiała poważniejszej wartości. 60-ciu robotników pozostało jednak bez dachu nad głową.

Szczęśliwie ocalony lotnik w godzinę po wypadku siedział już w kawiarni i opowiadał kolegom o przeżyciach wrażeń... Jest to już trzeci wypadek lotniczy w jego życiu - po raz trzeci też wymagał się śmierci.

Czy pamiętacie jego poprzednią katastrofę, kiedy to lądując na krakowskim lotnisku „wykoleił się” o... i rowe?

„Myśla wleża” w podziemiach Warszawy

Przed paru dniami grupa robotników miejskich przeprowadziła inspekcję kanałów podziemnych w Warszawie.

Jeden z robotników, Stanisław Raszewski, badając odcinek kanałów w okolicy hal mirowskich, oddalił się trochę od swych towarzyszy i w pewnym momencie został zaatakowany przez olbrzymie stado szczurów.

Zwierzęta, zwałobne światłem latarki, zbiegały się ze wszystkich kątów i nieprzestraszone bynajmniej razem drewnianej miary, którą operował robotnik, coraz gwałtowniej i w coraz większej liczbie nacierają na niego.

Nieszczęśliwy nie mógł ani zgasić światła, które ścigało szcury, gdyż zabłąkał się, ani uciekać, bo ze wszystkich stron był już formalnie oblacony przez gryzące zwierzęta.

Na szczęście rozpacziwie krzyki zycem jedzonego usłyszeli inni robotnicy i pośpieszyli mu z pomocą.

Wyprowadzony z kanału Raszewski wyglądał strasznie, ubranie miało odcienie na sito ostremi zębami szczurów, a z twarzy, rąk i prawie całego ciała sączyła się krew.

Opatrzony przez lekarza miejskiego, Raszewski został przewieziony do domu w dużej gorączce.

Na miejsce wypadku sprowadzono stonę bojowych fox-terrierów, którzy po kilkudniowej walce uśmiercili około tysiąca szczurów.

ZE ŚWIATA

POLAK — CZEMPIONEM BILARDOWYM AMERYKI

W liczbie najświetniejszych bilardzistów świata znalazł się obecnie Polak, Franciszek Tuberski, mieszkający od kilku lat w Chicago, który po szeregu ciężkich rozgrywek z groźnymi współzawodnikami zdobył tytuł mistrza bilardowego Ameryki i zamierza walczyć o tytuł mistrza świata w grze w biliard.

NOWY SPOSOB OTRZYMYWANIA BENZNY Z SMOLY I WĘGLA BRUNATNEGO

Jedno z pism budapeszteńskich podaje że profesor technologii chemicznej na politechnice w Budapeszcie, Józef Varga który od dawna zajmował się badaniem smoly otrzymywanej z węgierskiego węgla brunatnego, stwierdził że smoła ta pod wpływem wysokiego ciśnienia i przy dostawaniu katalizatorów daje się przerabiać na ciecz zawierającą 60 do 75 proc. dystalatów benzynowych.

Wiadomości ta wywołała powszechne zainteresowanie, gdyż węgierskie kółka naukowe już od dawna interesują się tą sprawą i nawet założono towarzystwo dla badania krajowych gatunków węgla.

Badania tego towarzystwa wykazały że węgierski węgiel kamienny daje nieoczekiwane ilości oleju i benzyny. Mimo to między innymi niemieckie fabryki z niewiadomych przyczyn nie chciały przystąpić do fabrykacji benzyny z tych gatunków węgla. Profesor Varga zapewnia, że jego metoda jest już zupełnie opracowana i że otrzyma nie benzyny ze smoly jest bardzo tanie i przy tym nie wymaga skomplikowanych aparatów.

Prof. Varga prowadzi swe doświadczenia już od lat 4, dysponując funduszami otrzymanymi częściowo od węgierskiego ministerstwa oświaty, częściowo zaś od Towarzystwa naukowego imienia Szechenyiego.

DOM BEZ SCIAN

Współczesna architektura w najszerszym stopniu uwzględnia przy budowie domów mieszkalnych wymagania higieny, dążąc do zapewnienia mieszkańcom maximum słońca i świeżego powietrza.

Ciekawym pod tym względem eksperymentem jest wybudowanie w Stuttgarcie ogromnego, kulunastropowego gmachu nie posiadającego zupełnie ścian, które zastąpione zostały kombinacją łączących się bezpośrednio ze sobą okien. Przy zupełnej trwałości gmach ten daje rzeczywiste bardzo wiele światła i świeżego powietrza.

SENSACYJNA NOWOŚĆ NA POCZTCE W STOKHOLMIE

Poczta stocholmska wprowadziła niezwykle praktyczną nowość. Po połączeniu się telefonicznym z pocztą i zazadaniu wydrukować pocztę ekspresową, można prosić o przysłanie po list lub druki pod wskazany adres.

Przesyłki takie, odbierane wprost z mieszkania nadającego, są natychmiast doręczane adresatowi, przycem goniec pocztowy potrafi dokładnie określić jak długo trwać będzie dostarczenie przesyłki. Opłata pocztowa za powyższą usługę nie jest wielka. Gońcy zapotrzągnięci w znaczki pocztowe i wagi listowe. Powyższa inowacja została wprowadzona jedynie w obrębie miasta Stockholmu.

SŁOŃCE ZAPALA I GASI LATARNIE ELEKTRYCZNE

Z Londynu donoszą o nowym zastosowaniu selenu, tajemniczego pierwiastka, czułego na światło i reagującego na prąd elektryczny, zależnie od intensywności padających na niego promieni: pewien angielski wynalazca zbudował niewielki aparat nazwany przez niego „radjowizorem”, dzięki któremu zapalenie i gaszenie latarni elektrycznych na ulicach Londynu odbywać się będzie w przyszłości w sposób zupełnie automatyczny, jedynie za pośrednictwem — słowem! Słońce zachodząc będzie zapalało latarnie miejskie, wschodząc będzie je samo gasiło.

Zanim kupisz fowar zagraniczny — Obejrzyj fowar krajowy.

TELEFON 12-29 Ulica DOBRA 6 KOPROWANIE PLANOWE ŚWIATŁODRUKI i KUPONOWIE Wina

P. W. K. POZNAŃ!!! Zarząd Dóbr i Zakładów Romana Żurowskiego Przemysłowych FABRYKA SUKNA i KOCÓW Leszczków, Op. Waręż Małopolska

Znakomite szwedzkie TRAKTORY „MUNKTELLS” na ropę naftową lub olej gazowy. (Dwucylindrowe, wolnobieżne). Najprostsze, najtrwalsze w pracy poleca: L50E-1 Zygmunta Nagrodzki Wilno, Zawalna Nr 11-a.

Perlmuttera Ultramaryna jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich Odnazona na wystrawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami Biura Fabryki Ch. Perlmuttera, Lwów, Słoneczna Wszędzie do nabycia.

P. W. K. POZNAŃ!!! Zarząd Dóbr i Zakładów Romana Żurowskiego Przemysłowych FABRYKA SUKNA i KOCÓW Leszczków, Op. Waręż Małopolska



Odpowiedni nożyk ułatwia znacznie golenie...

Nożyki Gillette są wykonane z najlepszej stali.

Miej zawsze zapas nożyków Gillette.



PRZETARG

Nadleśnictwo Rudnickie w Wieczorzyskach, poczta Rudniki koło Jaszun wojew. wileńskiego podaje do wiadomości że o godz. 12-ej, dnia 2 sierpnia r. b. odbędzie się licytacja w drodze przetargu ustnego i ofert pisemnych na sprzedaż materiałów drzewnych, a mianowicie:

- 1) Loco las na terenie całego Nadleśnictwa drzewo opałowe, wyrobione w szczepach, pochodzące z etatu 1928—29 r. w przybliżeniu: Sosny . . . 5.300 m. p. Olszy . . . 7.600 „ Brzozy . . . 2.510 „ Osiki . . . 400 „ Świerku . . . 750 „ Jesionu . . . 10 „ Ogółem . . . 16.560 m. p.

2) Loco stacja Stasylu papierówka szwierskowa długości polana 1 mtr., wyrób 1927 r. około 80 m. p.

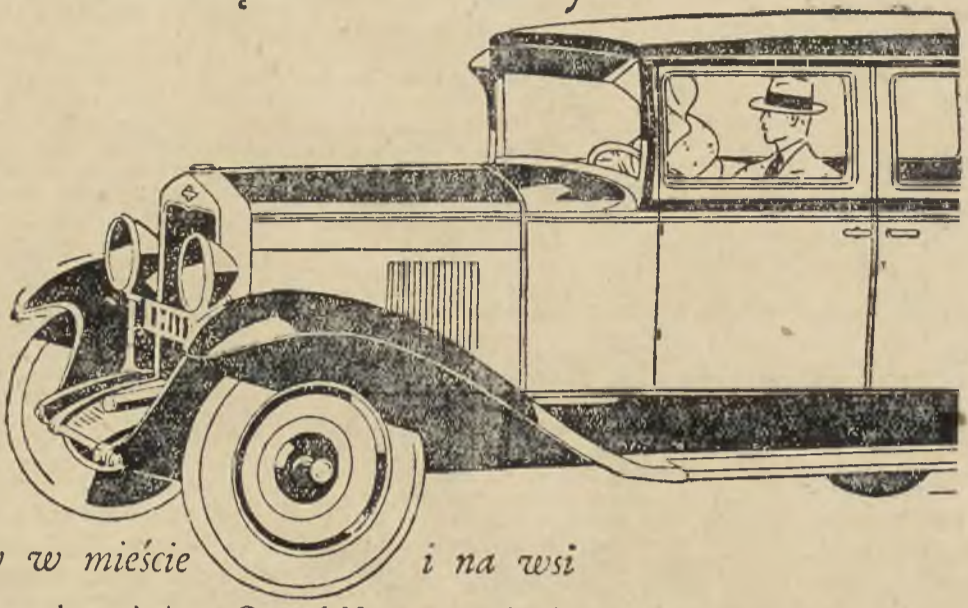
Warunki licytacji i wykaz obiektów licytacyjnych ze wskazaniem cen i wysokości wadów są do przejrzenia w lokalu Nadleśnictwa Rudnickiego i w Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie.

Nadleśniczy

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5. „Rozpętane Żywioty” Dramat w 10 aktach. Podług powieści Harolda Bella „Zwycięstwo Barbary Vorth”.

KINO-TEATR „HELIOS” DZIŚ! Sensacja doby obecnej. Fascynujący film na czasie. ŻONY SZALONE Wielki dramat obyczajowy, malujący piekło nowoczesnego małżeństwa.

Dostępna cena i pierwszorzędne zalety Nieoceniony w mieście i na wsi. Niewyczerpane zasoby techniczne General Motors umożliwiły wypuszczenie na rynek 6-cio cylindrowego Chevroleta.



Gęsta sieć stacji obsługi, zorganizowana na wzór zagranicy przez General Motors w Polsce, zapewnia nabywcy Chevroleta fachową opiekę nad sprawnym funkcjonowaniem jego wozu.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że 6-cio cylindrowy Chevrolet można nabyć w ułatwionych warunkach płatności w porozumieniu z najbliższym zastępstwem General Motors.

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.

CHEVROLET 6 GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

KOSIARKI DEERINGA, do nich przyrządy żniwne. GRABIE KONNE ŻNIWIARKI DEERINGA, TOCZAKI, CZĘŚCI ZAPASOWE POLECA: WILEŃSKI Spółdzielczy Syndykat Rolniczy Wilno, Zawalna 9, adres tel. „Rolnicze”, telef. 323.

LEKARZE DOKTOR D. ZELDOWICZ choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9—1, od 5—8 wiecz. Elektrotęraapia (diatermia). Kabieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYZYJNE, NARZĄDOW MOCZOWYCH, od 12—2 i od 4—6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

DOKTOR MEDYCYNY A. SYMBLER choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Elektrotęraapia, słonce górskie, diatermia, Solux. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9—2 i 5—8.

1.000-6.000 dolarów ulokujemy na solidne hipoteki D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. ZGUBY zgubiono kartę mobilizacyjną, wyd. przez P.K. U. wołkowsk, na imię Kazimierza Poppieniaka, umiawnia się. Gorzelany z długoletnią praktyką na Kresach, z doświadczeniem rekomendacjami potrzebny zarząd. Zgłaszacz się z opisem świadectw i ur. w 1924 r., mści ciemno-siwego, wyd. na imię Onufrego Dziadula, umiawnia się.

Na ustronnym szlaku Powieść

— Wiem: nicieść za grobem — mówi tylko opętaniec lub ślepy.

Im wiara mocniejsza, tem śmierci atrakcyjniejsza. Kto wierzy w Boga — Ojca dobrego, Jego wszechmądrość, Jego miłosierdzie, ten patrzyć może pogodnie w nieprzenikloną noc wiecznej zagadki. Kto szczerze pragnął Królestwa Bożego za życia, ten je znajdzie po śmierci.

Dziś jej rachunki z tym światem prawie skończone. Ostatnią stawkę wygrała. Pohost zdobyty, zakwitnie nowy ośrodek wiary i kultury. Należy zabezpieczyć jego rozwój pomyślny, stworzyć komitet, który w przyszłości nad nim czuwać będzie. Dla tego zaprosiła do Pohostu na jutro szereg zacnych ludzi z dalszych okolic i kilku bliższych sąsiadów. Najbliższy sąsiad Łoknicki, człek warty, przekorny z którego może być materialistycznym, światopoglądem nie zawsze zgodzić się mogła... jednak od spraw społecznych on nie stronił, dzielny jest może i w tym wypadku swej czynnej pomocy nie odmówi. Razoza, człowiek miary przebiegłej, chętnie odegra rolę grand seigneur'a, jego skłonność do szerokiego gestu da się wyzyskać. Hryczyński... pan okazałej fortuny, dobry ojciec rodziny, gospodarz zabiegliwy,

choć nie logiczny — zresztą dziwak przekorny — może pójść za przykładem Ginwillów. Wissigen... zamiłowany w sprawach społecznych — oryginalny, coś pośredniego, między Falstalem a Demokrytem — młodym filozofem, między sycybarytą a idealistą, pomysł miewa dobre a pod płaszczem dziwacznych pozorów serce w nim tętni złote.

Z dalszych okolic obiecali swe przybycie zacny książe Marek, ks. Aleksander i jego małżonka.

Oby to ich spotkanie po roku rozłąki odbyło się pod dobrą wróżbą — w świętym miejscu. Ona wierzy w moc cudotwórczą miejsc świętych a nad Pohostem czuwa wyraźnie łaska Boska.

W Pohoście robota już kipi. Panna Bukowska dzielna pracownica, osoba nienulda, więc doświadczona objęła kierunek gospodarstwa. Ona poprawia działo, bo to przesad głupi, że kobiety do tego niezdolne. Nikt zada nie spełni z taką gorliwością i poświęceniem jak oddana sprawie kobieta. Będzie pracować zgodnie i jednomyślnie z księdzem, każdy w swoim zakresie.

Książę od tygodnia jest już na miejscu. Młody, gorliwy pełny zapału będzie mógł w zaciśniętym większym — obok pracy kapłańskiej — swobodnie poświęcać się studjom filologicznym które miłuje. Nie będzie go trącić troska o chleb powszedni, — będzie miał dobre wynagrodzenie, odpowied-

nie utrzymanie, a wszelkie troski gospodarze przyjmie na siebie panna Bukowska jak Marta. Piękny obraz tei pracy zgodnej, wspólnej, pozytywnej stawał jej żywo przed oczami.

Gdy młody podniósł dłoń sprawna do czynu pobudza, pomyślny wynik pracy, najlepsze rokuję nadzieje. Ten widok budujący ujrzy jutro na własne oczy, dziś się umówią z księdzem Aleksandrem, o wyjazd wspólny w noc, łodzią do Pohostu.

Jakoż gość oczekiwany przybył niebawem Zdumiony był względnie dobrym wyglądem Iwienieckiej, po krótkiej wszakże rozmowie, zrozumiał, że poprawa zdrowia jest tylko chwilową, pozorną. Doradzał choręj wyjazd do Helsingforsu, gdzie klinika urządzona wzorowo obsługuje najpóźniej lekarze. Na koszty leczenia chętnie pieniądze pożyczycy, ile będzie potrzeba.

Odpowiedzi Iwienieckiej były wymijające, odkładała decyzję do czasu późniejszego. Tymczasem zwróciła rozmowę na umiłowaną sprawę. Opowiadała co w krótkim czasie w Pohoście zostało zrobione i plany rozwijała na dalszą przyszłość.

Książę Aleksander ostrzegał przed zbytym rozmachem wobec braku środków — z którym nawet on sam wczynie nie zmagać się musi. Mówił o obrotach pieniężnych jakie dokonał zamierza, a które napełni dadasz świetne wyniki o swoich zamiarach na przyszłość, po skończonej wojnie. Nęci go karjera

wojskowa, choć i polityczna posiada dla niego urok wielki. Iwieniecka słuchała z zaciekawieniem

Jednak poglądy ich na życie były prawie biegunowo rozbieżne, — gdzie w dążeniach tego zdolnego człowieka piękna myśl przewodnia, gdzie chęć służenia wierze, narodowi, krajowi, społeczeństwu? On jest przejęty myślą o zdobyciu bogactw, sławy, stanowiska — o zaspokojeniu rojei pychy. Pogoń za błichcem, ceną trześcia życia nie wypełni i nie doprowadzi do wielkiego celu. Uwagi swoje w tym duchu, zakończyła słowami:

— Obawiam się że wielkich czynów w życiu nie dokonasz, bo ci obca jest wielka myśl przewodnia.

— Mam jej tyle, co Bonaparte w latach młodszych — odrzekł Ginwill o ile karłów z półbogami porównywać wolno. Zarzucasz mi pychę, nadmiar miłości własnej — a ty wielkich rzeczy w życiu nie stworzyłaś, bo ci brak ambicji.

Ambicją to ten zapalnik, który wzbuch przyczynia, nagromadzonych w nas sil twórczych ona je w ruch wprawia i do życia pobudza.

— Nie, nie, miłość Boga, a przez Niego miłość bliźniego, to zdroj kryształowy, który wielkie myśli rodzi i wielkie czyny. Z niego natchnieni czerpali święci Pańscy

— Chciałabym ciebie do nich zaliczyć...

dział tobie, do Bonapartego. Ty stanowczo za wiele myślisz o materialnych wartościach tego świata, za mało o duchowych — to ci jest kulą u nogi, nie dźwignią. — Po co czas tracić i energię na hazardy, spekulacje, kupna i sprzedaje, na współkę z Griparami, przecież posiadasz fundusz po każdy. Pędzisz jak wicher przez życie, w pogoni za mamościami tego świata.

Niewymowny wyraz lekceważenia błysnął przelotnie z twarzy Aleksandra — Cette gueuse, pomyślał pojęcia nie ma o tem, co jest fundusz pokazny — poczem dodał głośno: — Nie gadaj o rzeczach, których nie rozumiesz. Moja żona — zapewne — fundusz pokazny posiada, ale to nie jest moja własność. Radziwiłłowie z Nieswieża, Sanguszko ze Sławuty, może Puszułowsky i szereg magnatów z południa, posiadają fundusze, ale ja jeszcze chudopacholek — jak na Ginwilla.

Ginwill bez odpowiedniego funduszu — to marny widok, jak król bez korony.

— Wspomniałeś o żonie. Dobre pojęcie małżeńskie, to podstawa szczęścia i pomyślności rodziny

— Małżeństwo to instytucja niedoskonała — przerwał Aleksander pośpiesznie.

a człowiek spadł by do rządu okazów z ogrodu zoologicznego.

— Zasadniczo masz słusność.

— Dobre pojęcie z żoną, dałoby ci szczęście domowe, stworzyłbyś sobie ognisko rodzinne — to nakaz natury. Twoja żona osoba mądra, przebiegła, — ułóż pomyślnie warunki życia, z taką kobietą to łatwe zadanie byłoby dobra wola.

— Znowu mówisz o sprawach których nie rozumiesz, jako stara panna. Mnie myśli podobne do twoich — nie były obce, gdy się żeniłem. Stosunki jakoś się ułożyły, myślałem, osoba stająca, poważna, starsza a wiek gasi podobno, nawet wulkan. Omyliłem się i dziś pokutuję, wielki temperament nie stłumił, jej jeszcze w głowie romansy. Czy można sobie wyobrazić Romea wydziałającego miłośno do starej Kapuleciny? — Romeo nigdy by ze starą Kapulecyną, jak ją nazywasz, nie ożenił — Pewno że nie, bo sam był człowiekiem bogatym.

— W żart sprawę obracasz.

— Wiec mówmy poważnie. — Powiedziałaś nakaz natury.

Natura jest wielkim prawodawcą. Ona prawa stanowi niezłomne, lecz czasem sama je łamie, tworząc wyjątki, dla których świat w ramach porządku miejsca znaleźć nie umie.

Iwieniecka zwiesiła głowę, głęboko zadumana. Właśnie w tej chwili zjawił się gość, nie do księcia z oznajmieniem o gorodzinie ani kulturalnego społeczeństwa ściu, który czekał w jego mieszkaniu.